

Otwarcie III Zjazdu Rumuńskiej Partii Robotniczej

W poniedziałek o godzinie 9 rano otwarty został III Zjazd Rumuńskiej Partii Robotniczej. Na Zjazd przybyło przeszło 40 delegacji partii komunistycznych i robotniczych.

Referat o działalności Rumuńskiej Partii Robotniczej w okresie między II a obecnym Zjazdem wygłosił Gheorghiu-Dej, podkreślając olbrzymie sukcesy, osiągnięte przez naród rumuński pod przewodnictwem swej partii.

Gheorghiu-Dej podkreślił ogromne osiągnięcia we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej, umożliwiające stałe podnoszenie stopy życiowej ludności.

Mówiąc o planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1960–1965, Gheorghiu-Dej wskazał, że głównym celem tego planu jest rozwój materialno-technicznej bazy socjalizmu, zakończenie procesu tworzenia socjalistycznych stosunków produkcyjnych w całej gospodarce narodowej w celu zakończenia budownictwa socjalizmu. (PAP)



Sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej — Gheorghiu-Dej.

Fot. — CAF

Zapowiedź rozmów Abbasa z de Gaulle'em

Tymczasowy rząd Republiki Algierskiej postanowił wysłać do Paryża delegację z premierem Ferhat Abbasem na czele w celu przeprowadzenia rozmów z gen. de Gaulle'em. Spotkanie zostanie przygotowane przez specjalnego emisariusza.

Komunikat Ferhat Abbasa przeszedł przewidywania paryskich kół politycznych, ponieważ powstańcy zgodzili się na szeroko zakrojone rokowania i nie wysuwając wstępnych warunków postanowili wysłać do Paryża delegację z premierem rządu na czele.

Według krążących w Paryżu pogłosek, przywódcy powstańców mieli już poprzednio otrzymać ze strony francuskiej poufne zapewnienia co do warunków przerwania ognia i późniejszego referendum na temat przyszłości Algierii.

PAP

Prezydent Indii przybył do Moskwy

W poniedziałek po południu przybył do Moskwy prezydent Indii — Radžendra Prasad.

Specjalny samolot „Super Constellation”, na którego pokładzie znajdował się dr Prasad i towarzyszące mu osoby, wylądował na podmoskiewskim lotnisku we Wnukowie o godzinie 17.

Prezydent Indii przybył do ZSRR, na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

PAP

Gość z ZSRR wśród dziennikarzy

Docent Uniwersytetu Kijowskiego, kandydat nauk — A. Rokitko, przybyła wraz z delegacją ZSRR na MTP, spotkała się z dziennikarzami poznańskimi, udzielając informacji o osiągnięciach 7-letniej radzieckiej.

Celem przyjazdu uczoney radzieckiej do naszego kraju jest zapoznanie się z rozwojem ekonomiki polskiej, o której na podstawie oględzin pa-

Umowa handlowa Polska — Gwinea

Od 16 do 20 czerwca br. przebywała w Polsce rządowa delegacja Republiki Gwinei. W wyniku tych rozmów, 20 bm. podpisana została umowa handlowa i płatnicza między obu krajami, która reguluje zasady wymiany handlowej w latach 1960–1962. (PAP)

Pogoda

Zachmurzenie zmienne i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 18 do 20 st., nad morzem ok. 16 st.



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
wtorek, 21 czerwca 1960

Cena 50 gr
Nr 147 (5095)

Rozpoczął się drugi targowy tydzień

Pomyślne transakcje — rekordy zwiedzających

Miły nastrój panował w poniedziałek w polskim „Polcoopie”. Centrala ta, zajmująca się eksportem szereg artykułów rolniczych, zanotowała swoisty rekord: do dnia wczorajszego jej obroty targowe sięgnęły prawie kwoty 5 milionów rubli. Suma ta przekracza znacznie zaplanowaną na XXIX MTP wartość transakcji.

Prawie połowa wartości zawartych kontraktów przypada na nasiona i ziemniaki, które to artykuły znalazły na bywalców w NRF, Anglii, Kanadzie, Austrii i Belgii. Dużym powodzeniem cieszą się nasze króliki mrożone, których za 140 tys. rubli sprzedano już do Anglii, NRF i Francji. Również konserwy z wieprzowej golonki powodują do krajów zachodnich, i to za wcale nie małą kwotę 155.000 rubli. Wreszcie odbiorcy zagraniczni zakontraktowali w „Polcoopie” pewne ilości wędlin z drobiu i konserw z mięsa konińskiego.

Nadal olbrzymie jest powodzenie grzybów kurek, których „Polcoop” sprzedał dotychczas za 900.000 rubli.

ZA 21.000.000 RUBLI

Zaledwie przed dwoma dniami podpisano na Targach polsko-czechosłowackich umowę handlową wartości 60 milionów rubli i to na dostawę przez CSR rozmaitych środków transportowych, a wczoraj doszło do podpisania nowego kontraktu. Tym razem „Motoimport” sprzedał centrali „Motokov” w Pradze 6.000 przyczep samochodowych o nośności 3,5 tony. Wartość transakcji wynosi 21 milionów rubli. Dostawa nastąpi w 1961 roku. (c)

NIEDZIELNE TRANSAKCJE

Miniona niedziela upłynęła na XXIX MTP nie tylko pod znakiem rekordowej frekwencji (54.000 osób), ale także wzmocnionych transakcji handlowych. Charakterystyczną ich cechą było głównie zakupem sprzętu motoryzacyjnego.

Zakupiliśmy np. w Czechosłowacji 5.000 motocykli, 500 podwozi do autokarów, pewne ilości samochodów ciężarowych oraz wywrotek. Równocześnie „Motoimport” sprzedał dla Bułgarii 200 „Starów”, 200 „Warszaw” i 150 „Pick-up”, a również furgonetki i sanitarki „Nysa”.

W CSR zakupiliśmy 750 sztuk ładowaczy obornika.

„Universal” zakupił 8.000 telewizorów z NRD, a „Metal-export” kupił lokomotywy elektryczne typu „BO-BO” od CSR.

U HAMBURCZYKÓW

Wystawcy Hamburga uczestniczą w MTP po raz trzeci. Wczoraj zapoznali oni dziennikarzy z perspektywami polsko-niemieckiej wymiany handlowej. Podobnie jak przedstawiciele Lubeki, podkreślali fakt uzyskania przez Polskę nadwyżki eksportowej i wyrażali zadowolenie

z przedłużenia naszego układu handlowego.

GOŚCIE

Wczoraj zwiedzał MTP minister obrony narodowej gen. M. Spychalski, dyrektor Narodowego Instytutu Reformy Rolnej Kuby — p. Antonio Nunez Jimenez oraz minister handlu zagranicznego Grecji — p. Dertilis. (zs)

Gratulacje dla Mali

Z okazji proklamowania niepodległości Federacji Mali — Prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, wystosował depeszę gratulacyjną do przewodniczącego rządu federalnego Mali — Modibo Keita.

Kolejne ostrzeżenie

W poniedziałek amerykański samolot wojskowy wtarł się do obszaru powietrznego Chin nad wyspami Jungszing i Sisza w prowincji Kuantung. Tego samego dnia amerykański okręt wojskowy naruszył obszar chińskich wód terytorialnych w pobliżu Nandzin i Wuczu (prowincja Fukien).

W związku z tymi prowokacjami, rzecznik chińskiego MSZ upoważniony został do złożenia pod adresem rządu USA 112 poważnego ostrzeżenia.

Kierunek — Honolulu

Prezydent Eisenhower zakończył w poniedziałek swoją wizytę na Dalekim Wschodzie. Przed wyjazdem z Korei Południowej, przemawiał w tamtejszym parlamencie na temat poparcia, jakie Stany Zjednoczone udzielają i mają zamiar nadal udzielać reżimowi południowokoreańskiemu. Z Korei Eisenhower odleciał do Honolulu.

Nie powrócili

W niedzielę, 15 brytyjskich marynarzy z lotniskowca „Albion” wspięło się na szczyt góry Fudzi, skąd powrócili tylko ośmiu z nich. Siedmiu zaginionych poszukuje się. Przypuszcza się, że zabłądzili oni wskutek mgły.

Spotkanie ekonomistów i mechanizatorów rolnictwa

Jak już donosiliśmy, z inicjatywy Zarządu Województwa go TPP-R, Wyższa Szkoła Rolnicza i Politechnika Poznańska zorganizowały w Poznaniu 3-dniowe spotkanie mechanizatorów i ekonomistów rolnictwa z całego kraju z udziałem wiceministra rolnictwa — Józefa Okuniewskiego.

Spotkanie otworzył prorektor WSR Poznań — prof. Leon Mroczkiewicz. Problemy mechanizacji rolnictwa przedstawili w referatach naukowych: inż. Jan Bojańczyk — dyrektor dep. mechanizacji w Mini-

sterstwie Rolnictwa, prof. St. Weres — kierownik katedry maszynoznawstwa WSR w Poznaniu, mgr. Zenon Rudnicki — dyrektor doświadczalnego POM-u w Trzyciążu k. Olkusza.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchano referatu prof. A. D. Słupowa (ZSRR), na temat ekonomicznych aspektów mechanizacji w ZSRR. Prof. Słupow przedstawił drogi, jakimi rozwijała się kolektyw na produkcja rolnicza w ZSRR, sens likwidacji MTS-ów i problem kadru dla rolnictwa.

W poniedziałek uczestnicy spotkania zwiedzili ekspozycję maszyn rolniczych na MTP. (tor)

Znów arsenal

35 skrzyń amunicji odkryto w Lublinie

W poniedziałek, 20 bm. grupa saperów KBW, pracująca przy oczyszczaniu podziemi b. hotelu „Victoria” w Lublinie, odkryła spód zasypianych gruzem piwnic dalszych 35 skrzyń niemieckiej amunicji. Sape ry zbadali także piwnice, położone w nowo odkrytej, drugiej kondygnacji podziemi. Nie stwierdzono w nich jednak pozostałości pohitlerowskiego arsenału. Prace przy oczyszczaniu pozostałych piwnic trwają nadal. (PAP)

Zatrucie mięsem

W ostatnich dniach zanotowano w Mosinie szereg faktów zatrucia na tle pokarmowym. Przeprowadzone badania lekarskie wykazały u chorych zatrucie, wywołane spożyciem mięsa zarażonego trychinami. W ujawnionych wypadkach, chorych przewieziono natychmiast do szpitali w Poznaniu, gdzie przebywają pod troskliwą opieką lekarską. Dotychczas zanotowano jeden zgon.

Sledztwo w celu ujawnienia źródeł, z jakich nie nadające się do konsumpcji mięso dostało się do sprzedaży, prowadzi Prokurator Wojewódzki w Poznaniu. (za)

WIADOMOŚCI
Snortowe

Gałęski wygrywa

W poniedziałek, 20 bm., zakończony został w Warszawie ogólnopolski szermierczy turniej klasyfikacyjny. W ostatnim dniu walczyli szpadziści. Duży sukces odniósł mistrz Polski juniorów, Gałęski, który pokonał w barażowej walce o pierwsze miejsce Strzałkę. Obaj ci zawodnicy zdobyli po 5 punktów. Na trzecim miejscu uplasował się Siudziński przed Kowalskim i Kłosowiczem — po 4 zwycięstwa oraz Rebadelem, Strzyżewskim i Spyra — po 2 zwycięstwa.

Polska — Austria 2:2

W Budapeszcie zakończył się eliminacyjny turniej przedolimpijski w piłce wodnej. Pierwsze miejsce zajęła Rumunia — 4 pkt. przed Austrią — 1 pkt i Polską — 1 pkt. W ostatnim spotkaniu Polska zremisowała z Austrią 2:2. (PAP)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

GŁOS OBSERWATORA

Cień Eichmanna

Kto obawia się skandalu?

Osadzenie w więzieniu w Izraelu ludobójcy, Karla Adolfa Eichmanna — wywołało zaniepokojenie w kołach rządowych w NRF. Eichmann, gdy go aresztowano oświadczył, że spodziewa się interwencji Bonn, a w razie odmowy, wciągnie do swego procesu osoby, zajmujące wysokie stanowiska w rządzie Adenauera. Bonn nie zaryzykował jednak otwartego wystąpienia w obronę Eichmanna, lecz usiłuje działać poprzez Stany Zjednoczone. Ambasador zachodniemiecki w Waszyngtonie — pan Grewe, zwrócił uwagę rządowi amerykańskiemu, że w razie rewelacji Eichmanna na sądzie, ucierpi autorytet nie tylko NRF — lecz również USA i całego Paktu Północno-Atlantyckiego.

CO WIE?

Pogróżki Eichmanna nie są pustymi słowami. Eichmann wie dobrze, w czyich rękach znajduje się władza NRF.

Wie on, że minister Schaeffer proponował Himmlerowi współpracę „dla osiągnięcia wspólnego celu” — wie, że minister von Merkatz pracował dla gestapo w Instytucie Ibero-Amerykańskim, a minister Lemmer w artykułach prasowych usprawiedliwiał ze stanowiska „demokracji” pogromową politykę hitlerowską, lub, że minister Seeborn obecnie propaguje faszystowsko-rasistowską ideologię, mówiąc: „europejska kultura istnieje tylko tam, gdzie są Niemcy”.

Dalej pamięta Eichmann, że min. Schroeder ma, jako najbliższego współpracownika, SS-owca Reppicha, prawą rękę Himmlera, lub że generał inspektor Bundeswehry, Heusinger, był związany z szefami Eichmanna — Himmlerem i Kaltenbrunnerem.

DŁUGA LISTA

Czyż Eichmann nie wie, że minister spraw zagranicznych, von Brentano, wciągnął do swego ministerstwa, jako współpracowników, pomagających Hitlerowi w mordowaniu niearyjczyków — von Gruntgera w Danii, Kurta Heimburga w Serbii, von Barga w Belgii; a czyż Brautigan, obecny generał konsul NRF w Hongkongu, współpracownik straconego w Norimberdze Rosenberga, nie został zdemaskowany, jako zabójca dziesiątków tysięcy Żydów w krajach bałtyckich. Lub taki na przykład Globke, sekretarz stanu NRF. Nie zdziwimy się, jeżeli Eichmann, składając zeznania w sądzie izraelskim, powie, zwracając się do Adenauera: „W oddziale gestapo „IVA, 4B”, na moim biurku leżała praca waszego, kanclerzu, sekretarza stanu — Hansa Globke, pt. „Komentarz do niemieckiego rasowego ustawodawstwa”. Przecież on prawnie i teore-

Węgry w zwierciadle MTP

Targowe obserwacje

Handlowej — dr. Laszlo Lindnera.

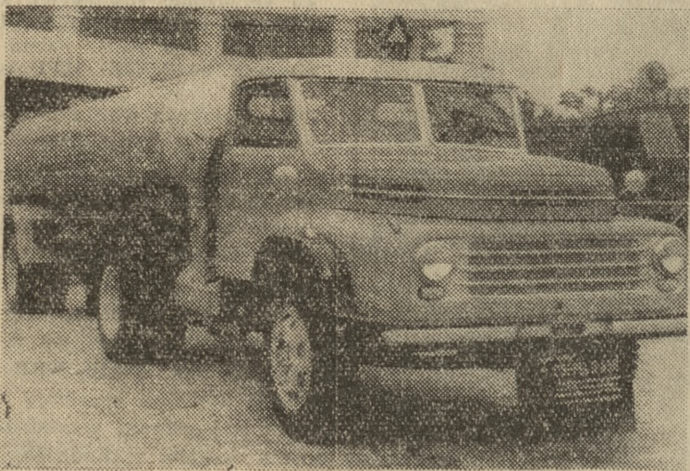
Zwiększające się corocznie rozmiary stoiska i liczba wystawianych eksponatów, też nasuwają pewne wnioski, pozwalające stwierdzić rosnącą się przemysłu i handlu za przyjaźnionego kraju. Jeżeli dodamy, że prawie połowa z 350 tegorocznych eksponatów, stanowi nie pokazujące dotychczasowości — będziemy mieli uzupełnienie obrazu gospodarki węgierskiej. Wszystkie zaś potwierdza tęzę o możliwości szybkiego rozwoju krajów budujących socjalizm.

SKOK 15-LECIA

Dużo się zmieniło w ostatnim 15-leciu na Węgrzech. Kraj ten przekształcił się już z rolniczego w przemysłowo-rolniczy. Od 1950 roku powstało tam 100 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, nadając dziesiątkom małych osiedli charakter ruchliwych ośrodków gospodarczych i kul-

turalnych. Wskaźniki za 1959 rok stwierdzają 12 procentowy wzrost produkcji w stosunku do 1958 roku. Ale w tym samym czasie produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła o 16 proc, maszynowego o 17 proc, a chemicznego o 19 procent.

Nie próżnowali też węgierscy wynalazcy i konstruktorzy. W ostatnich dwóch latach wypracowali 500 prototypów najróżniejszych maszyn i narzędzi dla przemysłu, rolnictwa i gospodarstwa domowego. Do nich zalicza się pokazana po raz pierwszy na MTP superobrabiarka iskrowa „Erosimai”, tokarka uniwersalna typu EU-500 i również uniwersalna frezarka EMU-320. Poza tym Węgrzy zaprezentowali nam kombajn do zbierania kukurydzy, który może być przystosowany do każdego ciągnika. Mając taką maszynę można z otwartym człosem propagować masową uprawę kukurydzy, bez obawy o zmarnowanie plonów, na skutek trudności przy sprzęcie. Kombajn bowiem w



Nowość węgierskiej ekspozycji. Samochód do przewożenia paliwa o dwóch bliźniaczych cysternach, pojemności 10 000 litrów. Produkują go Zakłady „Czepl”.

Fot. — K. Przychodzki

ciągu 10 godzin skosi, pokoszą i załadują na przyczepy kukurydzą z obszaru 3—4 ha.

ZMIANY W ROLNICTWIE

Rozbudowa przemysłu węgierskiego ma ogromny wpływ na rozwój sił wytwórczych w rolnictwie. Pięciokrotnie powiększono park traktorowy w porównaniu z okresem przedwojennym oraz sześciokrotnie zużycie nawozów sztucznych na hektar. Zaopatrzenie rolnictwa pójdzie zresztą znacznie dalej. W tej chwili na przykład jeden traktor przypada na 339 holdów (1 hold = 0,58 ha), ale już w 1965 roku przypadać będzie na 150 holdów.

Rozwój przemysłu i rolnictwa, wzrost produkcji poprzez wydajność pracy, a zatem powiększanie się dochodu narodowego Węgierskiej Republiki Ludowej — pozwoliło na znaczne podniesienie stopy życiowej ludności.

WIELKIE PERSPEKTYWY

Perspektywy rozwoju gospodarczego Węgier w drugiej 5-lacie (1961—1965) są znacznie większe. Według założonych planowych produkcji przemysłowa wzrośnie o

65—70 procent w porównaniu ze stanem z 1958 roku. Zakłada się również duży wzrost produkcji rolnej, z uwagi na fakt, że 66 procent ziemi znajduje się już obecnie we władaniu sektora socjalistycznego. Z lepszym więc skutkiem będzie można stosować najnowsze zdobycze nauk rolniczych i technicznych.

PLAN-GIGANT

Druga pięciolatka węgierska jest śmiała — jak mówią tamtejsi ekonomiści — nazywana powszechnie planem-gigantem. Jest on jednak realny, gdyż w parze z założeniami ekonomicznymi pójda udoskonalenia techniczne, ulepszenie procesów produkcyjnych, częściowe ich automatyzowanie. Dzięki temu nastąpi wzrost wydajności pracy we wszystkich działach gospodarki narodowej. Na tym właśnie opiera się przewidywanie tak wysokiego wzrostu produkcji.

W miarę rozwoju gospodarki węgierskiej wzrastać będzie wymiana handlowa między naszymi krajami — powiedział przy pożegnaniu dr Laszlo Lindner. — Nasz udział w Międzynarodowych Targach Poznańskich, a Polski w Targach Przemysłowych w Budapeszcie przyczynia się do ożywienia wymiany. Obecnie na przykład krąży po drogach węgierskich 5 tysięcy polskich samochodów osobowych, kupować ich zaś będziemy po 1000 sztuk rocznie. Wasze „Warszawy” zdobyły sobie wśród kierowców budapeszteńskich wielką popularność.

Kazimierz Jaźwiecki

Wymiana wizyt Chruszczow-Nkrumah

W Moskwie podano oficjalnie do wiadomości, że przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Chruszczow i premier Ghany — Nkrumah dokonają wzajemnej wymiany wizyt. Daty tych wizyt nie zostały jeszcze ustalone.

Premier Ghany, dr Kwame Nkrumah przyjął zaproszenie odwiedzenia Związku Radzieckiego po przyjęciu analogicznego zaproszenia przez przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Chruszczowa. (PAP)

Spodnie... „Non iron“

Elana wkracza na rynek

Początkowo o elanie mówiło się tylko w laboratoriach przemysłu włókiennego, dziś już coraz częściej słowo to słyszy się w przedziałach i tkalniach, w zakładach odzieżowych, a także w handlu.

Elana — syntetyczne włókno poliestrowe, powiększyło bowiem w bież. roku asortyment surowców przerabianych ma-

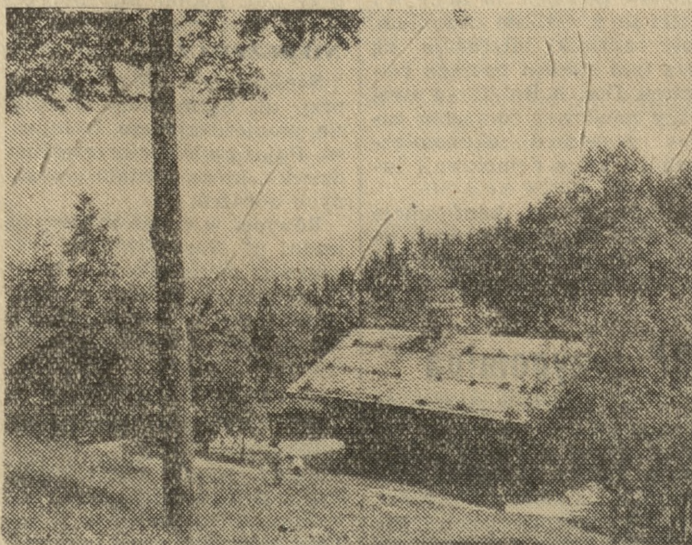
sowo w naszych fabrykach włókienniczych. Wyprodukowano już z niego, z dodatkiem wełny, kilkadziesiąt ton przędzy, utkano ponad 100 tys. m tkanin, uszyto pewną ilość garniturów, spodni, spodnie, kostiumów.

Nowość ta interesuje handel, interesuje konsumentów. Elana ma bowiem szereg zalet, jak: duża wytrzymałość, odporność na gnienie, zachowanie raz zaprasowanych kantów.

Ostatnia kolekcja, przedłożona przede wszystkim przez fabryki bielskie, licząca około 100 wzorów, zyskała pełne uznanie handlowców. Obecnie więc magazynuje się produkowane tkaniny, by w III kwartale bież. roku przekazać je do sprzedaży.

Oblicza się, iż do końca tego roku przemysł włókienny wyprodukuje około 700 tysięcy m elany, przede wszystkim ubraniowej i kostiumowej. Znajdzie się ona w sprzedaży w specjalnie wyznaczonych sklepach. Pewną część tkaniny otrzymuje także przemysł odzieżowy. Ocena pierwszych wykonanych z niej modeli wypadła zadowalająco. (PAP)

Sudety zapraszają



Na wysokości 520 m nad poziomem morza w Sokolich Górach turyści znajdą wygodny odpoczynek w schronisku „Szwajcarka”.

CAF — fot. Wołoszczuk

Federacja Mali — nowe niepodległe państwo

O północy z dnia 19 na 20 bm. Federacja Mali uzyskała niepodległość. Proklamacja niepodległości Mali odbyła się bardzo uroczysto w stolicy nowego państwa — Dakarze.

Przewodniczący zgromadzenia narodowego Mali — Senghor w obecności członków zgromadzenia, przedstawicieli rządu francuskiego i krajów Wspólnoty Francuskiej odczytał deklarację o niepodległości Mali. Jednocześnie rozległo się 101 salw armatnich, zabrzmiały dzwony w całym mieście. Przemówienie wygłosił także

premier rządu Mali — Modibo Keita. Oświadczył on, że federacja Mali zamierza utrzymać przyjazne stosunki z Francją w ramach Wspólnoty Francuskiej.

W skład federacji Mali wchodzi dwie republiki afrykańskie — były francuskie kolonie — Senegal i Sudan. Federacja Mali liczy około 6 milionów ludności i obejmuje około półtora miliona km kwadratowych. Będzie ona wchodziła w skład Wspólnoty Francuskiej. Jak wiadomo, federacja Mali utworzona została 17 stycznia bież. roku.

Na adres rządu federacji Mali nadeszło wiele gratulacji z okazji uzyskania niepodległości. Między innymi depeche gratulacyjne nadesłali premier ZSRR — N. S. Chruszczow, premier ChRL — Czu En-lai, premierzy Kanady, Izraela, prezydent Stanów Zjednoczonych i Włoch oraz szefowie wielu innych państw. PAP

Liczy „Koziółków“

Na 162 Poznańską Grę Liczbowa „Koziółki” na dzień 19 VI 1960 r. wpłynęło 372.030 za kładow o łącznej wartości 1.116.090. — zł. Fundusz nagród wynosi 613.849,50 zł.

W wyniku publicznego, komisijnego losowania, które odbyło się w dniu 19 VI 1960 r. w Poznaniu w Parku im. Kasprzaka, zostały wylosowane następujące numery wygrujące: 5 — 17 — 13 — 42 — 48. (na)

Konkurs na najlepszą informację techniczną z Targów

Celem pełniejszego wykorzystania Międzynarodowych Targów Poznańskich jako źródła informacji o postępie technicznym, Wojewódzka Rada Postępu Technicznego ogłasza konkurs na najlepsze opracowanie informacji technicznej na temat mało znanych i nadających się do wykorzystania w kraju urządzeń, maszyn, materiałów, wyrobów lub procesów technologicznych itp.

I nagroda — 1.000 zł
II 3 nagrody po 600 zł
III 6 nagród po 400 zł

Termin składania informacji z odpowiednimi rysunkami, fotografiami itp. do dnia 30 czerwca br. w Wojewódzkiej Radzie Postępu Technicznego Poznań, Plac Wolności 3.

Zgłoszone prace oceni Komisja W.R.P.T. Przewiduje się wykorzystanie otrzymanych informacji w publikacjach, za które autorzy będą odrębnie honorowani. (na)

4:0 dla norm technicznych

Lepsze wyniki ekonomiczne

Zakłady Radiowe im. Kasprzaka w Warszawie, jako jedne z pierwszych w kraju, wprowadziły u siebie techniczne normy pracy. (tnp). Jesteśmy tu z wizytą.

Refleksje i spostrzeżenia szybko przybierają kształt jasnych sformułowań: **UCZYMY SIĘ SZANOWAĆ CZAS PRODUKCJI**.

Hoffmanowa nawinęła się sama. Przyszła z interesem do

100 MAGAZYN

KOSZTY ZBROJEŃ

Jak pisał w jednym ze swych artykułów Andrzej Nowaliński, wysięg zbrojeń odrywa obecnie od twórczej pracy ponad 100 mln. ludzi. W ciągu ostatnich 45 lat wydano na cele wojenne na całym świecie 12 trylionów rubli. Tylko w okresie ostatnich 10 lat kraje Paktu Atlantycznego wydały kowaleń na zbrojenia 550 miliardów dolarów.

ROZWODY

W ubiegłym roku polskie sądy orzekły 15.400 rozwodów i zasądziły alimenty w blisko 13 tys. wypadkach.

KUPCIE TRAMWAJ!

Dyrekcja MPK w Gorzowie sprzedała ostatnio mieszkanie kilkanaście, nie na dających się do remontu, wozów tramwajowych, wycofanych po 50-letniej służbie z eksploatacji. Nabywcy wspomnianych wozów urządzili w nich wzorcowe kurniki, lub altany...

DO JEROZOLIMY

Na ulicach izraelskiej stolicy ukazały się przed kilku dniami wielkie, barwne plakaty, zapowiadające przybycie cyrku warszawskiego. Polski cyrk rozbił przed kilkunastu tygodniami swe namioty w Tel-Awivie. Występ warszawskiego cyrku wzbudził wielkie zainteresowanie i spotkały się w prasie z pozytywną oceną. W najbliższych dniach cyrk rozbił swe namioty w Jeruzolimie.

CORAZ WIĘCEJ

Z końcem marca 1960 roku mieszkało w Izraelu ponad 2.105.500 osób, a więc o 47 tys. więcej, niż w analogicznym okresie poprzednim. (bro)

rachuby. Jest brygadzistką grupy montażowej i ma takie imię, że można życie przeżyć i podobnego nie spotkać. Benika. Podobno we Włoszech obchodzi się je 21 marca. U „Kasprzaka” już się przyzwyczaili.

— Normy techniczne i ich stosowanie są bardzo słuszne. Prowadzą do sprawliwej oceny ludzi, ich pracy i kwalifikacji. Był czas, kiedy robotników nie zależało na tym, co umie i jaką ma grupę, bo płacono się nie z grupy, ale z „atrakeyjnej” roboty. Teraz wysoko kwalifikowani fachowcy będą robili skomplikowane roboty: sami na tym zyskają i fabryka zyska.

LEPSZE STAWKI

I oto następna, równie jasna teza: **UCZYMY SIĘ SZANOWAĆ KWALIFIKACJE**.

Po raz pierwszy podniosły się znacznie stawki osobistego zaszczerowania. Na przykład przy robotach akordowych trzecia grupa z 3 złotych 60 groszy skoczyła na 5 zł 80 gr. Piąta z 4,55 na 8,40, a najwyższa, dziewiąta, z 7,20 na 14 złotych. W związku z tym, w razie nie zawinionej przez robotnika postępu w pracy, otrzyma on w tym czasie znacznie więcej pieniędzy niż poprzednio.

WZROST PRODUKCJI

Następna teza: **WIEKSZA STAŁOŚĆ ZAROBKÓW**.

„Kasprzak” należy do najlepiej zorganizowanych i prowadzonych przedsiębiorstw w przemyśle ciężkim. „Kasprzak” już w ubiegłym roku wprowadził u siebie pewne elementy przygotowania do stosowania technicznych norm pracy, np. rozliczania się brygad z pobranych materiałów w końcu każdego miesiąca. Mimo to, do chwili wprowadzenia tnp., „Kasprzak” nie zlikwidował kolejek przed rozdzielnią i nie „dobił się” terminowych dostaw od kooperanta z samej Warszawy, przedsiębiorstwa L-9, które w dalszym ciągu opóźnia wysyłkę magnesów i dla „Kasprzaka” i dla współpracujących z nim Zakładów L-10 we Wrześni, które z kolei... Wiadomo, za kłety kraj kooperacji.

I to chyba wszystko, co można zarzucić kierownictwu „Kasprzaka” w drugim dniu pracy na technicznych nor-

mach. Jak będzie dalej — zobaczymy.

Jeśli spojrzymy na całą rzecz „z góry” — już nie mówię z pozycji ogólnopolskiego interesu, ale po prostu oczami kierownictwa fabryki, reprezentowanego w naszej rozmowie przez szefa normowania i kierownika zatrudnienia — zobaczymy, że dzięki nowemu systemowi wynagrodzeń bieżący rok przyniesie wzrost produkcji o 35 proc., wydajności o 22 procent, przy mniejszym o 16,8 proc. zatrudnieniu.

SZANSE AWANSU

Ostatnie, jasne sformułowanie brzmi: **LEPSZE WYNIKI EKONOMICZNE**.

Pozostaje do zrobienia — i będzie się robiło w ciągu najbliższych trzech miesięcy, w czasie których nowe normy są do pewnego stopnia wyrównywane zanikającymi współczynnikami od 1,3 do 0,5 — dołączenie niektórych operacji i rozluźnienie innych: nie od razu normy przebudowano.

I pozostaje, już na stałe, troska o to, żeby w zależności od każdej poważniejszej zmiany technicznych warunków pracy aktualizować normy. Ze byśmy, jak to bywało dotąd, nie dreptali w miejscu z tradycyjną normą na karcie roboczej.

Obecnie u „Kasprzaka” nikt nie może się wywinąć na V grupę uposażenia, o ile nie skończył szkoły zawodowej, albo nie ma matury. To także jest jedna z gwarancji, że nowe normy będą wykonywane, że robotnicy będą mieli większe szanse rozwoju i awansu.

Irena Frąckowiak



Uliczne automaty z napojami mają w Rydze duże powodzenie.

List z „Mazowsza“

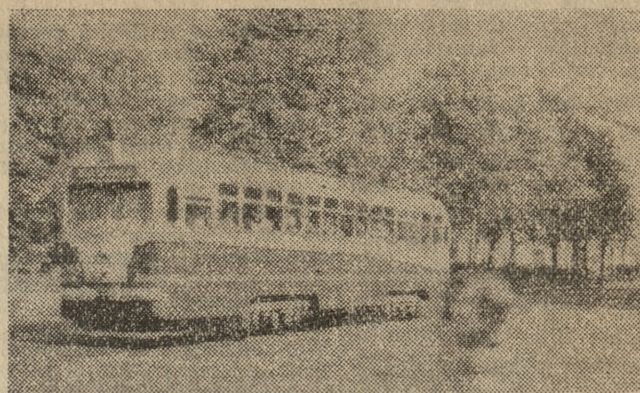
Centrum mody

Mniej więcej 8 km od centrum Rygi wjeżdżamy na Mezaparks (park las). Nazwa odpowiada rzeczywistości. Jest to bowiem w rzeczy samej wielki las sosnowy rosnący wzdłuż jeziora Kiszczers po północnej stronie miasta. Dojazd tu znakomity: tramwajem, trolejbusem, koleją elektryczną i najbardziej wygodnie — tramwajem rzeczonym, płynącym wodami jeziora i rzeki Dźwiny, aż do serca miasta.

Czegoś w tym parku nie ma! Rozmaitość urządzeń wypoczynkowych — rozrywki — musi wprawić w zdumienie. Główny człon Mezaparks to Park Kultury i Wypoczynku, pierwsza tego rodzaju instytucja w Republice Łotewskiej, założona w 1949 r. i zajmująca 370 ha powierzchni. Jest tam wielka sala koncertowa pod gołym niebem z estradą dla 10.000 śpiewaków(!) i z miejscami siedzącymi dla 30.000 słuchaczy. Odbuwają się tu festiwale pieśni, piękna, narodowa tradycja, mała scena początki w 1873 r. Jest to pierwsza tego rodzaju budowa nie tylko w Związku Radzieckim lecz także w Europie.

WIZYTOWKA LOTWY

W tylnej części wielkiej sali koncertowej, w szeregu pomieszczeń, otworzone w 1957 r. wystawę gospodarki narodowej Łotewskiej SRR. Wystawa jest stale aktualizowana. Obejrzelśmy więc przegląd najnowszych osiągnięć gospodarczych Łotwy. Przybyłszy z granicy musi być ta wystawa zasko-



Autobus! Nie, tramwaj. Takie piękne wozy kursują nie tylko w Rydze, lecz także w Leningradzie i innych miastach ZSRR.

Fot. (2) — autor

czony. Bo niby skąd miało się wiedzieć, że Łotwa, a szczególnie Ryga, jest w wielu dziedzinach wyprzedzająca modę dla całego Związku Radzieckiego?

A tak jest w istocie. Jeśli porównać z innymi miastami ZSRR to nieodparcie taki wniosek nasuwa się w dziedzinie ubiorów. Mieszkanki Rygi śmieją się z kolorów, zgrabniejszych mają fasony sukienek i płaszczy niż gdzie indziej. Najbardziej jednak zaskoczyły mnie meble zabrane na wystawie. Nie było tam ani jednego kompletu o tradycyjnym kształcie. Wszystko pod rząd odpowiadało naszemu pojęciu nowoczesności w meblarstwie i na każdym pokazy mebli w Polsce spotkałoby się na pewno z uznaniem.

W pewnym miejscu w ścianie umieszczono okulary, takie jak w fotoplastikonie. Zająłbym zdjęcie tradycyjnej „sypialki” i napis: „Takich mebli więcej produkować nie będziemy”. Oczywiście próba opisanie wystawy w kilku zdaniach byłaby tak samo szalona jak próba opisanie targów pokaźnych w jednym artykule. Przemysł sam tylko 600-tysięcznej Rygi jest bardzo rozwinięty i ma co pokazać. Wspomnieć więc chciałbym jedynie o szerokiej, opłukanych kształtach, które powszechnie są już w użytkowaniu w Rydze i w Leningradzie, a także w innych miastach ZSRR. Bardzo mi się podobały.

MUZEUM - UNIKAT

Tradycyjną drogą turysty za granicą jest wędrowanie.

ka po muzeach. W Rydze jest ich jedenaście, jednakże chciałbym poświęcić parę słów tylko jednemu, które jest unikiem na całym Związku Radzieckim, a sądzę, że ma niewiele sobie równych na całym świecie.

Chodzi o muzeum, pokazujące życie chłopów łotewskich od XVII stulecia. Muzeum mieści się pod gołym niebem, w malowniczym miejscu tuż na granicy miasta, na powierzchni 75 ha. Znajduje się tam wiele starych budynków narodowej architektury. Po cząstki tego niezwykłego muzeum sięgają 1924 r., kiedy narodziła się idea i zaczęto gromadzić eksponaty. Otwarcie nastąpiło w 1932 r., lecz było wtedy do pokazania zaledwie 6 budynków. Obecnie jest ponad 4.100 eksponatów w czym 46 budynków w wieku od 80—400 lat. Domy i zagrody chłopskie są grupowane stosownie do ich etnograficznej i geograficznej charakterystyki. Istnieją więc cztery zasadnicze kompleksy zabudowań: z Kurzeme, Zemgale, Vidzeme i Latgale. Poszczególne zagrody obejmują także całe zespoły różnych urządzeń, naczyń itp., użytkowanych w danym okresie historycznym. Obecnie organizuje się nową sekcję muzeum: pokaże ona życie łotewskich rybików w przekroju historycznym.

Tak więc Ryga jest nie tylko wyrocznią mody na użytek współczesnego człowieka. Pokazuje także modę jakiejś holdalii człowieka na tych ziemiach w ciągu kilku stuleci. Bardzo to poruszające.

Mieczysław Skąpski

„Samochód jako procent temu, kto szybko pożycz 100 tysięcy złotych na zabezpieczenie hipoteczne (willa jednorodzinna)...”. Takie szokujące ogłoszenie ukazało się niedawno w „Głosie”. Szokujące oczywiście tylko dla niewtajemniczonych.

Kto wgrzył się w sprawy pożyczkowe (czytaj: lichwiarskie), nie jest wcale zdziwiony. Zdziwiony nie jest już również dziennikarz, któremu udało się zasięgnąć języka u szeregu osób poszukujących pożyczki.

Na 120 i więcej procent

Jednym z pierwszych informatorów był starszy dystrygowany pan. Zamierzał założyć hodowlę kur; by uzyskać na to fundusze, umieścić anonst: „Kto pożycz 30 tysięcy zł na rok, warunki do omówienia. Oferty — Biuro Ogłoszeń...”.

— Zażądano ode mnie — powiedział reporterowi starszy pan — 120 procent w stosunku rocznym. W sumie musiałbym więc dać wierzycielowi za 30 tysięcy zł — 66 tysięcy zł. Ponadto udzielający pożyczki wysunął warunek sine qua non — zastaw o wartości pożyczki i rocznych odsetek, a więc 66 tys. złotych w złocie lub nieruchomościach.

Dalsi informatorzy dziennikarza — refleksanci pożyczki, nieliczni — spośród wielu umieszczających na

ten temat prasowe anonse, otrzymali podobne oferty. Lichwiarskie? Nie ulega najmniejszej wątpliwości. Lichwiarskie, gdyby nawet uznać za nieco zdezaktualizowane, nadal obowiązujące. Rozporządzenie Ministra Skarbu z 1932 roku, które mówi, że odsetki powyżej 12 procent w stosunku rocznym, to lichwa. 12 i 120 plus zastaw! To chyba kryminał!

Dziennikarz, w naiwności ducha, poszukiwał spraw o lichwę w Milicji i Sądzie. Nie znalazł ani jednej! Czy rzeczywiście lichwiarze są nieuchwytni? Czy istotnie brak podstaw do zastosowania art. 263 KK, który mówi: „Kto wyzyskuje położenie przymusowe innej osoby, zawiera z nią umowę, nakładającą na nią obowiązek świadczenia majątkowego oczywiście nie wspólnie (podkreślenie — M. L.) ze świadczeniem wzajemnym, podlega karze więzienia do lat 5 lub aresztu”.

Zwykły kamuflaż

Oczywiście, ściganie lichwiarzy nie jest najłatwiejsze, ale nie stanowi czegoś niemożliwego. Wystarczy złożyć wizytę komornikowi. Właśnie w rozmowie z komornikiem

V rewiru (jest ich w Poznaniu 10) reporter dowiedział się, że rocznie wpływa około 400 spraw o ściganie prywatnych należności. Raz po raz powtarzają się nazwiska wierzycieli, częściej — dłużników. Wśród ostatnich nie brak ofiar lichwiarzy.

W obu wydziałach cywilnych Sądu Powiatowego dla m. Poznania można dowiedzieć się dalszych rewelacji.

Prywatne banki

Tak zwanych spraw pożyczkowych wpływa rocznie około 300. Odsetki — jak wynika z przewodów sądowych — przekraczają nieraz 120 procent w stosunku rocznym. Na ogół jednak wierzyciele usiłują zakamuflować pożyczanie na tak wysoki procent. W tym celu na przykład sporządza się umowę na 20 tys. zł, choć faktycznie w grę wchodzi 10 tys. zł. Na 20 czy 50 procent pożyczka się bez żenady. Najczęściej pożyczki dotyczą sum w granicach od 10—50 tys. zł. Bardzo często wierzycielami są ludzie, którzy od kilku, czy kilkunastu lat nie „shańbili się” pracą.

Na podstawie tych wszystkich danych trzeba dojść do wniosku, że w Poznaniu (nie tylko!) działa lic-

na grupa ludzi — Gobsecków naszych czasów, ciągnących kolosalne zyski z pożyczania pieniędzy na lichwiarski procent.

W tym miejscu zapewne niejednen z Czytelników machnie ręką i powie: „A kogo to obchodzi? Przecież pożyczający nie kupuje kota w worku. Zawiera umowę, znając warunki. Pożyczka to rzecz całkowicie prywatna, układ między potrzebującym pieniądza a dysponującym nim. Skoro obaj dojdą do porozumienia, to niech nikt nie wtrąca w te sprawy nosa...”.

Mimo pozorów słuszności, rozumowanie takie nie wytrzymuje krytyki. Pomijmy nawet normy etyczne, które kolidują z faktem, że posiadający gotówkę bez jakiegokolwiek wysiłku pomnażają ją wielokrotnie. Chodzi o coś innego. O to, że lichwiarskie banki prywatne stanowią motor napędowy szeregu przestępstw spekulacyjnych i przemyślnych. Ze doprowadzają do materialnej i moralnej ruiny wielu ludzi.

Procenty rosną. Na to, by wyzwolić się z macków lichwiarza, nie wystarczą uczciwe dochody. Trzeba lewych kombinacji, fałszów...

Związek z Gobseckami naszych czasów nie jest jednak łatwy do ze-

rwania. Z reguły powoduje natomiast coraz większe kolizje z prawem.

Lichwiarz obserwuje to ze stoickim spokojem. Za winy dłużnika nie karze się przecież wierzyciela. I tak źródła wielu przestępstw płyną warko, stale się rozprzestrzeniając.

Nie ma miejsca dla pijawek

Wydać się, że w tej sytuacji wcale nie księżycowym postulatem pod adresem organów ścigania będzie uwaga dotycząca wnikliwej analizy spraw wpływających do komorników i wydziałów cywilnych. Trudno o lepsze materiały do wytaczania spraw o lichwę.

Na pewno warto się zastanowić nad możliwością zorganizowania państwowych biur pożyczek. Zresztą pierwszy krok w tej dziedzinie został już zrobiony. Myśle o placówkach „Obsługi Ratalnej Sprzedaży”, a także o działających, przy poszczególnych przedsiębiorstwach, pracowniczych kasach zapomogowo-pożyczkowych. Ostatnio otrzymały one z PKO bezprocentowy kredyt w formie tak zwanych czeków — uprawnień (na zakup artykułów przemysłowych). Wydaje się, że celowe byłoby dalsze zwiększanie — na tej drodze — potencjału finansowego kas pracowniczych. Chodzi o możliwość zaciągania większych niż dotychczas pożyczek w gotówce.

Wszystkie te przedsięwzięcia w znacznym stopniu zlikwidowałyby chyba pole popisu dla rodzimych „bankierów” naszych czasów.

Michał Łuczak

Kto szybko pożycz...

Na peryleriach ścigania przestępstw

Sztandar — symbol honoru wojskowego

W ubiegłą niedzielę odbyła się w Poznaniu uroczystość przekazania sztandaru, ufundowanego przez załogę fabryki narzędzi HCP — lotniczej jednostce wojskowej.

Na trybunie honorowej, ustawionej przy ul. Wyspiańskiego, miejsca zajęli goście: I sekretarz KW PZPR — Jan Szydlak, gen. brygady Jan Raczkowski, dyrektor HCP — Władysław Kostuj, przedstawiciele ZBoWiD i LPŻ.

Wzdłuż ulicy ustawione w dwuseregowe wojsko, opodal licznie zgromadzona publiczność i goście z HCP, rodziny żołnierzy.

Po odczytaniu aktu nadania sztandaru, dyr. Kostuj, wręczył sztandar gen. J. Raczkowskiemu. Z kolei z rąk dowódcy jednostki, przy dźwiękach hymnu narodowego, sztandar przejął poczet sztandarowy. Następują przemówienia gen. Raczkowskiego, dyr. Kostuja i dowódcy jednostki.

Pada komenda do przysięgi: żołnierze przysięgają na sztandar — „Ja, obywatel PRL, stojąc w szeregach Wojska Polskiego, przysięgam narodowi polskiemu...”.

Uroczystość kończy się rozdaniem nagród i defiladą jednostki lotniczej. (Jan)

Kolonie letnie „za pasem“

Dzieciom na pożytek

Jedne z najlepiej zorganizowanych kolonii letnich w województwie poznańskim prowadzi spółdzielczość pracy. To opinia rodziców i władz. Pokrywa się ona w pełni z faktami: od spółdzielców wyszło wiele nowych metod i form organizowania wypoczynku, które dziś służą przykładem w skali kraju, tu osiągnięto doskonałe wyniki pedagogicznych prób i wychowawczych pomysłów.

W 9 ośrodkach i 3 obozach, na 33 turnusach zostanie w tym roku zgromadzonych 2.500 dzieci. Z tego znaczna część spędzi lato w górach lub nad morzem, reszta w Wielkopolsce. W tej chwili brak jeszcze 500 miejsc, wszystkiemu winien przyrost naturalny... Konkretne plany rozwojowe przewidują jednak, że już w przyszłym roku z kolonii będą korzystać wszystkie dzieci do tego

Jedwabie wprost z fabryki

Zakłady Zjednoczenia Pręmysłu Jedwabniczego otwierają w Poznaniu nowy sklep fabryczny Rudzkiej Tkalni i Wykańczalni „Pierwsza” w Łodzi. Sklep będzie otwarty jeszcze w tym miesiącu przy pl. Wielkopolskim.

Sklep ma być specjalistyczny — do dyspozycji otrzyma najnowszą wzory tkanin z naturalnego jedwabiu oraz włókna imitującego jedwab. A więc — coś dla pań! Jak nas poinformowano jest to drugi taki sklep w kraju. (Z)

uprawnione. W obecnym sezonie, dla złagodzenia trudnej sytuacji wprowadzono trzeci, dodatkowy turnus.

NIE TYLKO „RELAX“

Najbardziej charakterystyczne i cenne w pracy spółdzielców jest to, że obok kwestii bytowych ogromny nacisk kładzie się tu na stronę wychowawczą dzieci. Wychodzi się przy tym ze słusznego założenia, że kolonia letnia nie może być dalszym ciągiem zajęć szkolnych. Jeśli jest zaś wypoczynkiem, to nie oznacza, że dzieci mają spędzić próżniaczy żywot rozkapryszonych jednokrotności w komfortowym pensjonacie. Muszą być czymś pożytecznym zajęte.

Do tego celu służą zajęcia — z jednej strony pouczające, a z drugiej — dające dziecku tak zwany „relax” — inaczej wytchnienie czy odprężenie. Ośrodek kolonii w Sierakowie ma więc kierunek tu rystyczny-krajoznawczy. W Olszku są zgromadzone dzieci, które interesuje sport, a w Zabostowie przewaga zajęć ma charakter obozowo-harcerski. Wszystkie zajęcia są zorganizowane pod kierunkiem fachowych sił pedagogicznych.

Ośrodki są zaopatrzone w potrzebny sprzęt i przyrządy. Dzieci w Sierakowie uprawiają turystykę według najlepszych wzorów. Mają mapy, kompasy no i przewodników-znawców tej dziedziny. Szlak turystyczny, znakowanie i inne jego tajemnice są dla dzieci po ukończeniu kolonii — fraszka.

DLA SŁABSZYCH

Dzieci anemiczne i słabe są zgromadzone na specjalnej kolonii o szczególnie dobrej opiece lekarskiej i obfitym jedzeniu.

Niezależnie od określonych kierunków zajęć „pensjonariusze” są włączani do pomocy w administrowaniu kolonią i w jej zarządzaniu. Działają samorządy i miejscowa kasa oszczędności. Tradycja są już odznaki „wzorowego uczestnika kolonii”. W tym roku posiadacze odznaki brązowej i srebrnej mogą ubiegać się o jej najwyższą klasę — złotą.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Poznaniu — organizator kolonii — ma najwięcej kłopotu z doбором odpowiedniej kadry wychowawczej.

W bramie Międzynarodowych Targów Poznańskich bileterzy tylko przez chwilę są urzędowi. „Żacy” są już na Targach. Pierwszą grupę, na czele której stoją „panowie” w melonikach — zwiedzający, biorą... za oficjalną delegację. Stają się oni jeszcze jedną atrakcją, a może dla niektórych jedyną (z powodu ogromnego tłoku!)

Do „ofensywy” przystępują aparaty fotograficzne, zagranicznych wystawców. Tak, tego jeszcze tu nie było. Kierownictwo stoisk zagranicznych witają serdecznie młodzi w dniu ich święta.

Czas jednak uciekać z Targów. Na Placu Wielkopolskim występują najlepsze młodzieżowe zespoły artystyczne. A potem rozpoczyna się zabawa, jakiej jeszcze nie było. Zebrano się tu kilka tysięcy.

Dopiero godz. 21 dała sygnał, że nadszedł już kres świętowania, że czas skończyć już tany i zabawy... Na następne trzeba czekać cały rok...

Zmęczony całodzienną gonitwą z młodymi, reporter powoli wraca do domu. Podsumowuje wrażenia. Dobrze się stało, że Komitet Miejski ZMS-u zdecydował się na zorganizowanie żakiny. Uczy ona młodzież, że można przyjemnie, a jednocześnie pożytecznie, bawić się wspólnie. Pewnie, że było jeszcze wiele spraw, które wymagają w przyszłości ulepszenia, wiele braków, które organizatorzy powinni w następnym roku wyeliminować. Ale już dziś można stwierdzić, że pierwsza poznańska żakina zdobyła sobie w naszym mieście prawo obywatelstwa.

Jerzy Knapik

Kunszt współczesnej... husarii

Dziedziniec Podoficerskiej Szkoły Pożarnictwa przy ul. Czechosłowackiej. Czerni strażackich mundurów i różnobarwne stroje widzów. Przed nimi — pionący dom (naprawdę — wieża ćwiczeń).

Przenikliwy dźwięk gwizdka. Strażacy podrywają się do biegu. Srebrne hełmy i pochylone drabinki przypominają nieco atak... husarii. Strażacy opierają haki drabinek na parapetach okien I piętra. Szybka wspinaczka i przetrząsanie drabinek na II piętro. Później na trzeciej i czwartej...

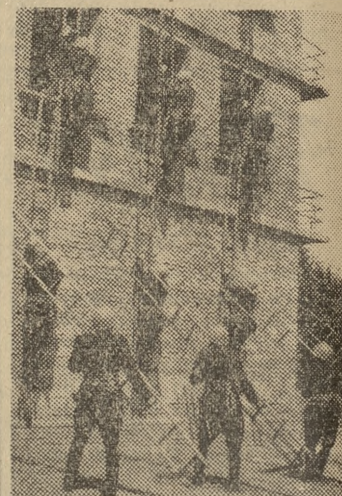
Zespołowe ćwiczenia z hakówkami systemem łańcuchowym (patrz zdjęcie) stanowiły właśnie otwarcie pierwszych w tegorocznych „Dniach Ochrony Przeciwpowodzi” — pokazów sprawności poznańskich strażaków. „Aktorami” tego interesującego widowiska byli: wildeczka Straż Pożarna i Podoficerska Szkoła Pożarnictwa.

Po ćwiczeniach z drabinkami nastąpił pokaz samoratownictwa się na linach, a później ratowanie ludzi znajdujących się w „płonącym domu”. Zastosowano tu aparat Hönigga t. j. wahadłowo opuszczane liny z dwoma pasami. Kiedy jeden z nich znajdował się w oknie, przyczepia się doń delikwent, który zjeżdża po linie. W tym czasie drugi pas wędruje w górę. Po wyładowaniu „uratowanego” zdejmują się pas, zaś na górę czeka już nowy pasażer. I tak w kółko. W minucie można w ten sposób uratować 7 ludzi.

Szybciej przebiega ratownictwo przy zastosowaniu

związki. Urządzenie to przypomina jeżdżalnię w ogródku jordanowskim. Taka różnica, że podróżuje się na ziemię z kilku pięter i po ciemku. Z innych ciekawszych ćwiczeń trzeba wymienić gaszenie benzyny pianą.

Należy dodać, że w „Dniach Ochrony Przeciwpowodzi” pokazy takie odbywać się będą w różnych punktach miasta (od 21—26 bm.). (ak)



Fot. — M. Kucharski

Pierwszy SAM mięsno-wędliniarski

Dzisiaj zostanie otwarty zapowiadany przez nas samoobsługowy sklep mięsno-wędliniarski przy ul. Dąbrowskiego 35/37.

Dzięki specjalnemu wyposażeniu i nowej organizacji pracy SAM dostarczać będzie towar dobrej jakości, w trwałym opakowaniu, we wszystkich gatunkach mięsa i wędlin. Mięso pakowane na zapleczu sklepu będzie sprzedawane w jednym kawałku tak jak je ucięto — z podaniem gatunku, wagi i ceny. Wędliny będą sprzedawane w całości i — na kanapki — krajane w małe porcje 10—25 kg. Wszystko starannie przechowywane w chłodniach i ladach chłodniczych gwarantuje najlepszą jakość.

Dyrekcja MHM zamierza do końca roku otworzyć 2—3 takie SAM-y, a już niebawem wprowadzi do sprzedaży nowe wyroby półgotowe i garmateryjne.

Jak nas poinformowano, miasto ma dobre, całodziennie zaopatrzenie. Toteż dyrekcja MHM jest zadowolona ścisłymi, jaki panuje w sklepach we wczesnych godzinach porannych, podczas gdy później — personel czeka na klientów. (Z)

Nadwarciańskie bulwary?

Nadbrzeża Warty w rejonie Poznania nie przedstawiają szczególnie imponującego widoku. Dlatego też we wrześniu ub. roku w artykule pt. „Chwała liszewo-Zdrój” postulowaliśmy uporządkowania tych terenów, budowy dróg i bulwarów, kawiarnianych ogródków itp.

Do sprawy tej wracamy w związku z planem rozwiązania podobnego problemu w stolicy. „Życie Warszawy” z 16 bm. pisze na ten temat tak:

„Już od dawna mówi się o otwarcu drogi nad Wisłą, na całej długości jej warszawskiego wybrzeża. Wprawdzie bulwami można już jeździć i spacerować w kierunku Żoliborza, ale na południe, ku Powiślu, nadwiślańskim arteriom daleko do wyglądu wielkopolskich arterii”. Dalej z notatki dowiadujemy się o przeznaczeniu na drogowe inwestycje nad rzeką znacznych funduszy i korzystaniu z tzw. czynów społecznych. Już w maju w dzielnicy Śródmieście w generalnym sprzątaniu brało udział 68 zakładów pracy dostarczając nie tylko pracowników ale i środki transportowe.

A więc? (y)

wawców, szczególnie dla chłopców. Zgłaszający się do objęcia tych funkcji nie zawsze gwarantują realizację programów pedagogicznych. Z roku na rok kłopoty te jednak maleją, co jest pocieszające, bowiem tworzy się stała, niezmienna kadra wychowawców.

Sezon kolonii letnich „za pasem”. Wszystkim organizatorom życzymy sukcesów nie mniejszych niż te, które zbierają spółdzielcy pracy.

Zbigniew Mika

Klub Techniki NOT

Prelekcje 21 bm.

TELETECHNIKA

- G. 10—10.30 Produkcja i zastosowanie taśmy magnetycznej (NRD)
- G. 10.30—11.30 Przekazniki RD 7 i RD 11 (NRD)
- G. 11.30—12.00 Film: Elektronowa aparatura pomiarowa (Polska)
- G. 12—13 Elektryczne pomiary wielkości mechanicznych metodą rejestracji bezpośredniej (NRD)
- G. 19—20 Urządzenia austriackich, automatycznych telefonów międzymiastowych (Austria)
- G. 20—20.30 Urządzenia słabo-prądowe w przemyśle i gospodarce (Austria)
- G. 20.30 Telegraficzny system „Crossbar-Pentaconta” (Belgia)

LEŚNICTWO

- G. 9—14 Pokaz w terenie pracy pil motorowych do ścińki drzew (Polska)

W muzykalnym Poznaniu

U schyłku sezonu

Tradycyjnym obyczajem Wydział Wokalny PWSM w Poznaniu wystąpił pod koniec sezonu z operą „Don Juan” W. A. Mozarta. Niestety, przedstawienie odbyło się tylko przy fortepianie, na niewielkiej estradzie auli szkolnej. Organy i boki ściany zakryto niebieskim materiałem. Ustawiono jakieś schodki, stół i parawany. Jednak wszystko to razem wyglądało dość prymitywnie (choćby studentów nawet i ubrano w stylowe kostiumy). Co gorsza: wprawdzie sala PWSM nadała się idealnie do koncertów typu kameralnego, lecz za mała jest jak na więcej dźwięku (huczenie ensemble operowego). Poza tym brak dyktansu między sceną a widownią sprawiał, że zmarły komandor kiwał groźnie głową lub Donna Anna młotała z rozpaczą nad zwłokami ojca — zamiast współczuć — nie zdołaliśmy powstrzymać uśmiechów. Po prostu brakowało w danych warunkach koniecznej teatralnej iluzji. Dlaczego Państwowa Opera

nie użyczy PWSM swej pięknej sali, choć raz do roku?

Za to pod względem muzycznym wieczór był niewątpliwie interesujący. Zasługa to w pierwszym rzędzie prof. Zygmunta Wojciechowskiego, który „Don Juana” zna doskonale, prowadząc to dzieło 30 i kilka lat temu w Operze Poznańskiej. Z. Wojciechowski jako dyrektor Teatru Wielkiego położył wówczas niemałe zasługi dla kultury miasta. Pokazał w Poznaniu tyle nowości (m. in. „Manru” Paderewskiego i szereg dzieł Różyckiego). Obecnie — wiedzą swą i doświadczeniem służą młodzieży PWSM, „Don Juana” przygotował z istic młodzieńczą werwą i w znakomitych tempach (wielki ensemble finałowy I aktu). Przez cały wieczór akompaniował niestrudzenie Alfons Kamiński. Grę aktorską opracował Maksymilian Statkiewicz, który poza tym objaśniał poszczególne sceny.

Spośród studentów na czoło niewątpliwie wysunęła się para: Don Juan (S. Kliczkowski) i jego tołumacki Leporello (E. Kuszyk). Obaj przedstawili wartościowe materiały głosowe, dużą muzykalność i swobodę aktorską (przy korzystnych warunkach zewnętrznych). Nadto Kuszyk za powiada się jako obiecujący talent komediowy czyli bufon. Donna Anna w wykonaniu K. Czerwńskiej tym razem nie bardzo przekonywała, mimo pięknego soprano (rwała frazę, nie docierała i forsowała wysokie tony). Za to Don na Elwira (T. Bogdanowicz) ujęła audytorium zaawansowaną techniką wokalną oraz trafnym odczuciem wyrazu muzycznego. Także i Zerlina (S. Malitowska) popisała się lekkością głosu i wdziękiem wykonania. Wystąpili jeszcze: H. Zielińska, J. Adamczyk, Z. Karczewski i F. Koch. Dodajmy, że wszyscy wyżej wymienieni adepci są studentami klas profesorów: Kisielewskiej, Czarneckiej oraz Urbanowicz, zasłużonych śpiewaków Opery Poznańskiej, długoletnich ulubieńców naszej publiczności.

Kazimierz Nowowiejski



Fot. — H. Ignor

Deszcz śląpił leniwie. Z niektórych okien wychylały się rozspane buzie dziewcząt i chłopców. Trochę później niebo zaczęło się przejaśniać. Wyjrzało na chwilę nawet słońce.

Z bramy przy ul. Dąbrowskiego wyszła postać eleganta „fin de siecle”. Uchylił przed znajomym melonik i ruszył wąsikami. Odpowiedział mu uśmiech ludzi zgromadzonych na przystanku. Ale cóż to? Na biednego eleganta pędzi wprost toreador ze szpadą! Nie, nic mu nie robi. Witają się serdecznie. Przy ZOO grupy żaków, autostopowiczów, mieszczek i dam i tych, co to zapomnieli się przebrać. Barwny korowód — rusza.

Na czele orkiestra i grupa sportowców z efektownymi, kolorowymi kołami. A za nimi zbratani chłopcy i szlachta, mieszczanie i rycerze, chłopcy i damy — zapelniają gwarem ulice naszego miasta. Coraz więcej osób gromadzi się na chodnikach, słysząc śmiechy. Żacy pozdrawiają swoje miasto. Tanczą...

Na Placu Wielkopolskim młodzież wita serdecznie przybyłych na wiec „żaków” sekretarza KW i I sekretarza KM PZPR — Czesława Koniczala, sekretarza KM PZPR — Aleksandra Anholcera, kuratora Okręgu Poznańskiego — mgr. Jana Stoińskiego, I sekretarza KW ZMS — Jana Pawlaka. Przemawia I sekretarz KM ZMS — Edmund Kędziński. Mówi o pracy ZMS-u w szkole, o tym, co młodzież już dokonała, o tym, jakie zadania jeszcze ją czekają.

Potem następuje wręczenie nagród tym, którzy wyróżnili się na seminariach młodych biologów, historyków czy techników, oraz tym, którzy startowali w igryskach sportowych. Zwycięzcy zbierają oklaski i okrzyki „Hura”!

Niedziela „żaków“

potem rozpoczyna się zabawa, jakiej jeszcze nie było. Zebrano się tu kilka tysięcy.

Dopiero godz. 21 dała sygnał, że nadszedł już kres świętowania, że czas skończyć już tany i zabawy... Na następne trzeba czekać cały rok...

Zmęczony całodzienną gonitwą z młodymi, reporter powoli wraca do domu. Podsumowuje wrażenia. Dobrze się stało, że Komitet Miejski ZMS-u zdecydował się na zorganizowanie żakiny. Uczy ona młodzież, że można przyjemnie, a jednocześnie pożytecznie, bawić się wspólnie. Pewnie, że było jeszcze wiele spraw, które wymagają w przyszłości ulepszenia, wiele braków, które organizatorzy powinni w następnym roku wyeliminować. Ale już dziś można stwierdzić, że pierwsza poznańska żakina zdobyła sobie w naszym mieście prawo obywatelstwa.

Jerzy Knapik

Pracownicy poszukiwani

Każdą ilość elektryków, monterów c. o. i wodn.-kan. — zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Bema 10. Kandydaci z terenu winni przywieźć z sobą skierowanie z terenowych wydziałów zatrudnienia. K4062

Cieśli budowlanych, zbrojarzy, blacharzy, na roboty dachowe i wentylacyjne, monterów wodn.-kan. i centr. ogrzewania, monterów elektryków na sieć i instalacje wewnętrzne — do pracy w Poznaniu oraz w terenie, robotników do prac budowlanych w terenie (w przypadku delegowania dodatkowe świadczenia za rozłąkę, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Bud.) — przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego Poznań, Stary Rynek 77 (wejście od ul. Franciszkańskiej). K4091

Technika z kilkuletnią praktyką, absolwentka Technikum Drogowego przyjmie zaraz Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie, ul. Dąbrówki 19. Warunki do omówienia na miejscu. K4232

Jednego geologa z wyższym wykształceniem i praktyką oraz jednego inżyniera budownictwa lądowego z długoletnią praktyką na stanowisko st. inspektora technicznego — zatrudni Woj. Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu plac Kolegiacki 17, pokój 348. K4119

Inżyniera metalurga z praktyką na stanowisku kierownika zmianowego, operatorów do dźwigu gasienicowego, frezerów i tokarzy — przyjmie natychmiast Poznańska Fabryka Maszyn Żelaznych, Poznań — Staroleka, ul. Estrowskiego 1. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K4126

3 formierzy ręcznych do prac w odlewni żeliwa zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Zel-Metal” w Szamotułach, ul. Ratuszowa 5, telefon 417. Wynagrodzenie akordowe. Zgłoszenia należy kierować osobiście lub pisemnie na adres Spółdzielni. K4154

Magazynierów z dłuższą praktyką w budownictwie zatrudni zaraz na terenie miasta Poznań — Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane Oddział w Poznaniu. Zgłoszenia osobiste wraz z odpowiednimi zaświadczeniami przyjmuje Dział Pracy i Płacy Przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Artyleryjska 2, pokój 18. K4163

Pracownika do spraw planowania warsztatowego ze średnim wykształceniem technicznym, konstruktorów, maszynistów, pracowników do księgowości budżetowej, kwalifikowanych ślusarzy, sprzątaczkę zatrudni Zakład Konstrukcyjno-Techniczny PIMR, w Poznaniu, ul. Staroleka 31. K4183

12 inżynierów lub techników-mechaników zatrudni natychmiast Warmińska Fabryka Maszyn Rolniczych w Dobrym Mieście, ul. Fabryczna 6. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Zakładu, Mieszkanie — zapewnione. K4197

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szamotułach, ogłasza konkurs na objęcie stanowiska kierownika technicznego w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Szamotułach od dnia 1 lipca 1960 r. Od kandydata wymagane jest wyższe wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki zawodowej, w tym średnie wykształcenie techniczne i 7 lat praktyki zawodowej. Wnioski wraz z życiorysem i odpisami świadectw składać należy w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szamotułach, ul. Ratuszowa 1, w terminie do dnia 25 czerwca 1960 r. K4192

✠
Dnia 18 czerwca 1960 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.
Franciszek Piechowiak
mistrz rzeźnicki
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarza na Główniej.
W smutku pogrążona
RODZINA
3911g

✠
Dnia 18 czerwca 1960 r. zmarł nasz drogi brat, szwagier i wujek, śp.
Czesław Swędryński
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 21 bm., o godzinie 16,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O tym wszystkich Krewnych i Znajomych zawiadamia
RODZINA
Poznań, Trzemeszno. 3834g

✠
W dniu 18 czerwca 1960 r. zginął śmiercią tragiczną
tow. Stanisław Kobielski
II sekretarz Komitetu Zakładowego Związku Młodzieży Socjalistycznej przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu.
W Zmarłym stracił wiernego towarzysza, dobrego kolegi i ofiarnego działacza młodzieżowego.
Cześć Jego pamięci!
KOMITET WOJEWÓDZKI I MIEJSKI ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ W POZNANIU
K4308

Młodzież męska w wieku od 14—17 lat, po ukończeniu 7 klasy szkoły podstawowej, która chce zdobyć

zawód kelnera lub kucharza

w 3-letniej Zasadniczej Szkole Gastronomicznej, może zgłaszać się do P. P. H. „Konsumy”, w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17, barak II, Sekcja Kadr w celu omówienia warunków nauki pracy i płacy. K4233

Suwnicowych z uprawnieniami i praktyką przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny przy Poznańskich Zakładach Produkcji Betonów „Pozbet”, w Poznaniu, ul. Dziekańska k. Katedry. K4177

Inżyniera budowlanego — na stanowisko kierownika działu inwestycyjnego poszukuje Państwowe Przedsiębiorstwo Spożywcze w Poznaniu. Wyczerpujące oferty składać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K4180.

Księgowego(wa), technika-mechanika samochod. i referentów eksploatacyjnych — wymagane średnie wykształcenie, kierowców z I lub II kat. prawa jazdy, elektryka-akumulatorzystę, elektryka i monterów samochodowych, wulkanizatorów przyjmie Wojew. Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej, Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9. K4185

Inspektorat PGR Żary koło Żagania przyjmie natychmiast do pracy 2—3 pracowników na stanowisko st. księgowych. Wymagane kwalifikacje, średnie wykształcenie oraz staż pracy w PGR. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenie osobiste lub pisemne przesyłać pod adresem: Inspekt. PGR Żary, ul. 1 Maja 4, w terminie do dnia 25. VI. 1960 r. Przy zgłoszeniu osobistym kosztów podróży nie zwracamy. K4259

Praca

Potrzebna czysta uczelna pomoc domowa na 8 godzin dziennie, ul. Cybulskiego 16 m. 1, od godz. 17. 3400g

Pomocnik fryzjerski potrzebny posada stała, Poznań, Wrocławska 10. 3417g

Pomoc domowa potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Wrocławska 10, zakład fryzjerski. 3418g

Pomoc domowa z gotowaniem na stałe zaraz potrzebna. Głogowska 47a, sklep spożywczy. 3436g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter. 3570g

Kupno

Zaplace dobrze za komplet czasopisma satyrycznego „Karuzela” lata 1957-1959. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96, pod nr 3110. K4189

Kupię kompletny silnik „Diesla”, samochodu osobowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13524p.

Maszynę do haftów plau-elskich na płótnie, belgijską lub szwajcarską, wgl. inną — kupię. Mierzejska, Warszawa, Filitrowa 83 m. 49. K4247

Dnia 15 czerwca 1960 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 63, śp.
Zofia Hayny
pielęgniarka — położna.
Pogrzeb odbędzie się 18 czerwca br. na cmentarzu na Junikowie, o czym zawiadamiają
WSPÓŁPRACOWNICY WOJSK. SZPIT.
3862g

✠
Dnia 19 czerwca 1960 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza i nigdy niezapomniana matka, jedyna siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, śp.
Magdalena Szyniszewska
z domu Hutta
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Warszawskiej.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, św. Wojciecha 28. 3894g

✠
Dnia 19 czerwca 1960 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i ciocia, śp.
Anna Łopińska
z domu Nyklewicz
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 10,40 z kaplicy cmentarza jeżyckiego.
W głębokim smutku pogrążeni
CÓRKA, ZIĘCIOWIE, WNUCZKI I RODZINA
Poznań, Staszica 24, Koźmin Wlkp. 3871g

Obwieszczenie

Zakłady Gazownictwa Okręgu Poznańskiego, zwracają się do wszystkich przedsiębiorstw na terenie m. Poznania, które w swych planach na rok 1961 przewidują budowę obiektów przemysłowych lub mieszkalnych, aby w terminie do dnia 18 czerwca br. zgłaszały swe zapotrzebowanie na:

1. wykonanie przyłączy gazowych;
2. ilość potrzebnych gazomierzy.

Niezgłoszenie w podanym terminie spowoduje nieujęcie w planach realizacji naszych Zakł. na rok następny. Zgłoszenie należy składać w Dziale Sieci i Instalacji, Poznań, ul. Grobla 15. K4145

Dyrekcja ZGOP

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód „Wartburg”, Wrocław, Krzywoustego 307 m. 7. K4248

Tanio sprzedam motocykl K-125 (DKW), ul. Zupańskiego 16 m. 8. K4303

Sprzedam motocykl WFM w dobrym stanie. Jarocin, telefon 582. 13361p

Sprzedam tanio samochód osobowy m-kl „Olds mobile”, A. Kuśnierek, Żary, ul. Żagańska 7. 13520p

Sprzedam okazynie samochód „Buick” angielski 5-osobowy o ładnej przerzeli — cena 35.000 zł. Kruk, Gowarewo, powiat Środa, dojazd do Śwarzędza. 13523p

Siatkę parkanową sprzedam, Poznań-Debiec, ul. Sosnowa 24. 13526p

Sprzedam biurko, spacerówkę, 102cm, motocykl „Ilo” 118 cm. Kościuszki 2 m. 1, od godz. 17—20. 3378g

Biurko „Ludwik” 3.600 zł, fortepian 4.800 zł, jadalnia „Chippendale” 29.000 zł. Wibrator „Wacker” linę stalową 20 mm sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3379g.

Motocykl „BMW 35” oraz „M2-ES” sprzedam. Poznań, Długoza 30 m. 5, od godz. 15—21. 3381g

Sprzedam szczeniaki bernardyny, foxteriera ostro wosowego, Kuberska, Poznań, Matejki 56 m. 7. 3388g

Sprzedam 2 opony z detkami Dunlop 525x16. Informacje: telefon 12-15. 3394g

250 kur jednorocznych rasy „leghorn” bardzo dobrej kondycji. 80 proc. nośności sprzedam Górnicki, Mosina, Piaskowa. 3396g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, krede, trzcinę, smołę, lepek, karbolitum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 3397g

Samochód DKW 700, sprzedam. Informacje: telefon 518-39, godz. 8—15. 3402g

Tapczany, szafy, stół, dywan niemiecki, tanio sprzedam. Grochowska 55 C m. 1. 3409g

2 szafy chłodziące na lod sprzedam. Warsztat, Dąbrowskiego 42. 3414g

Sprzedam „Fiat 1100” stan dobry. Tokarek, Błaszki, telefon 10, pow. Kalisz. 3408g

Bramy, furtki parkanowe, kompletne oparkowanie wykonuje warsztat, Dąbrowskiego 42. 3412g

Sprzedam lub zamienię samochód osobowy na motocykl. Umińskiego 14 m. 10. 3437g

Barak mieszkalny 15x5 m sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3464g.

✠
Dnia 18 czerwca 1960 r. zasnęła w Bogu, po długiej chorobie, nasza ukochana matka, teściowa, babcia, siostra, bratowa i ciocia, śp.
Marta Wrotkowska
z Chmielewskich
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 11 z kaplicy Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczywej.
W smutku pogrążona
RODZINA
3899g

✠
Dnia 19 czerwca 1960 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy, niezapomniany mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 51, śp.
Walenty Pilarczyk
Pogrzeb odbędzie się w środę, 22 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Dzierżyńskiego 18. 3881g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LESNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWEJ „LAS” W POZNANIU, ul. Słowackiego 13

ogłasza

III Przetarg ograniczony

na sprzedaż:

DWÓCH SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH MARKI „FORD 6”

o ładowności 2,5 tony oraz jednego samochodu ciężarowego m-kl „FORD V-8”, o ładown. 0,75 t.

Cena wywoławcza III przetargu dla wyżej wymienionych samochodów wynosi 7.200 zł.

Samochody oglądać można codziennie w godzinach od 9—14 w Magazynie Głównym przedsiębiorstwa, przy ulicy Wawrzyńca 10, począwszy od chwili ukazania się ogłoszenia do dnia 27 czerwca 1960 r. — Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 28 czerwca 1960 r., o godzinie 10.

Przetarg odbędzie się zgodnie z warunkami podanymi w Zarządzeniu Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 (Monitor Polski 56/57 pozycja 353). Przystępujący do przetargu zobowiązani jest złożyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa lub na konto N. B. P. III Oddział Miejski, Poznań, 1220-6-234. K4291

Oddam w dzierżawę garaż, nadający się na przejazd lub handel przy ul. Dąbrowskiej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3395g.

Lekarka pilnie poszukuje pokoju na pół roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3410g.

Poszukuję lokalu 60 m² warsztatowego woda, siła, centrum Stare Miasto. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3419g.

Nieruchomości

Parcele półmorgowe, morgowe blisko Dąbrowskiego, komunikacja miejska — od 14.000 zł oraz w innych dzielnicach Poznania — poleca Kreszyski Świerczewskiego 1. 2694g

Dom masywny jednopiętrowy, 6 mieszkań z 2-morgowym ogrodem warzywno-owocowym w Jarocinie do natychmiastowej sprzedaży. Cena 320.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3378g.

Nieruchomość zabudowaną nowym, ziemi 1,18 ha sprzedam. Marek Knasiński, w.ś. Polwark, poczta Witkowo, pow. Gniezno. 13269p

Poszukuję do wynajęcia domek jednorodzinny o 3 pokojach z kuchnią i ogródkiem. Miejsce obojętne, byle by była zdrowa (sucha), a domek w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13521p.

Mosina! Działkę budowlaną 1.000 m² blisko dworca sprzedam. Kolejowa 17, I piętro, telefon 225. 3360g

Sprzedam parcelę oplozoną z materiałem budowlanym Poznań-Przeźmirowo. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3348g.

Sprzedam działkę z materiałem budowlanym, Stanisław Wachowski, Poznań-Krzyżowiki, ul. Leśnowolska 29 m. 1. 3370g

Kupię willę, wolne mieszkanie niekonieczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3391g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Kościanie. Mieszkanie wolne od chwili sprzedaży. Informacja: Kościan, ul. Wiatrakowa 30. 3401g

✠
W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.
WANDY, JADWIGI
z Dąbskich
KAROLWEJ ALBRECHT
zostanie odprawiona msza św. żałobna w kościele św. Marcina, w środę, dnia 22 czerwca br., o godz. 8,15. Zycielichy pamięci Zmarłego zawiadamia
MAŻ
3745g

✠
W trzecią bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego niezapomnianego synusia i bratka, śp.

Tadzia Tomkowiaka

odprawiona zostanie msza św. żałobna w czwartek, 23 bm., o godzinie 8 w kościele Farnym.
O tym zawiadamiają
RODZICE
Poznań, Garbary 51 3303g

✠
Wypozyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów, nakryć do chrztu. Chelmońskiego 10. 3409g

✠
Letnicy! Wynajmę pokój blisko Poznania, okolica przepiękna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3431g.

✠
Wspólnika do samodzielnego prowadzenia firmy kur poszukuje. Wkład 60 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3695g.

WIELKOPOLSKA — ZA 15 LAT

Ogrom pracy

Szybkie postępy w produkcji rolnej naszego województwa nie są możliwe bez równoczesnego rozwoju miejscowego przemysłu. Tezę tę uzasadnił w poprzednich artykułach o Wielkopolsce roku 1975. Niemniej dotychczas przeliczenia za nią ustalenia ekonomistów w zakresie potrzeb poznańskiego rolnictwa. Uspołecznione czy indywidualne gospodarstwa mogą osiągnąć nakreślone w planach wysokie wskaźniki produkcyjne; pod warunkiem wspaniałej, iż przemysł dostarczy nawozów, sprzętu, urządzeń.

Pouczające są rachuby, dotyczące ilości niezbędnych wielkopolskim rolnikom maszyn. Siewników do roku 1975 fabryki będą musiały dostarczyć naszym chłopom, spółdzielniom i PGR-om 28.000!

CZEGO I ILE!

Skąd ta liczba? Oto szczegóły: gospodarstwa małe rolne (do 3 ha) na ogół w ogóle tych maszyn nie posiadają, ponadto wiele z dotychczas używanych kończy swój żywot. Na wypełnienie tej luki potrzeba 5000 siewników. Dalszych 18.000 należy stopniowo wymieniać, zaś 5000 jeszcze dodatkowo wybrakować.

Snopowiązalek w ciągu lat piętnastu przemysł powinien dostarczyć około 12.600, z czego 1/3 przeznaczona jest na zastąpienie maszyn wyeksploatowanych, resztę zaś na pokrycie niedoborów w tym sprzęcie.

Jedna kopaczka przypada u nas obecnie na 6 gospodarstw (powyżej trzech hektarów). Oceniając wypada potrzeby rolnictwa na tym odcinku na mniej więcej 13.000 maszyn, plus dalsze 5.000 w miejsce zużytych.

Stare, wysłużone kieraty — wyraźnie się „kończą”. Miejsce ich muszą zająć młocarnie o napędzie mechanicznym, których będziemy potrzebowali aż 25.000! Najbardziej jednak niewygodnym problemem wydaje się zaopatrzenie wielkopolskiego rolnictwa w wystarczającą ilość traktorów. W roku 1957 mieliśmy ich 5432, jednakże połowę na leżałoby uznać za wyeksploatowaną kompletnie. Tym samym do roku 1975 należy przewidzieć dla rolnictwa Ziemi Poznańskiej dostawę 16.000 traktorów. Jeśli ponadto przypomniemy, iż zaplanowano zmniejszenie liczby koni w naszym województwie — zastąpienie ich ubytku siłą mechaniczną, wymagać będzie dalszych 18.000 ciągników. Łącznie — 34 tysiące.

JEDYNA DROGA

Nie będzie łatwo naszym fabrykom realizować prawidlowe wytyczne, ustalone przez fachowe pracownie planistyczno-ekonomiczne. Wielki trud oczekuje załogi POM-ów, którym przypadnie w udziale obsługa gwarancyjna na gwałtownie powiększające się parki maszynowe.

Doniosłe znaczenie dla przyszłości zamierzeń w rzeczywiście posiada organizacja produkcji. W rolnictwie, to potwierdzają opinie z całego świata, najefektywniej pracują gospodarstwa wielkoobszarowe. Toteż popierać się u nas będzie ze wszechmiarą form wspólnego gospodarowania. Dwunastoletnie tradycje spółdzielczości produkcyjnej w Wielkopolsce, starsze jeszcze doświadczenia rozmaitego typu spółek — powinny przekonywająco wskazywać drogę socjalizacji wsi. 706 tzw. resztołek, pozostających w dyspozycji Państwowego Funduszu Ziemi może stać się fundamentem nowych gospodarstw zespołowych.

„SKOK” BUDOWLANY

Dla dobrego zagospodarowania wszystkich użytków rolnych potrzebny jest duży „skok” budowlany. Mamy bowiem w województwie jeszcze 72.000 zagrod nie w pełni zasługujących na to miano — z braku czy to budynku mieszkalnego, czy inwentarskiego.

Oszczędnie licząc, potrzebaśmy w nadchodzącym piętnastolecu na meliorację około 5 miliardów złotych. Mają ruszyć roboty na odwadnianie w dolinie Rowu Polskiego oraz Orli i jej dopływów

— po przeprowadzeniu prac w województwach wrocławskim i zielonogórskim (do których przystąpiono). Potem kolej na doliny: Obrzy, Baryczy, Prosnę (wymaga całkowitej regulacji), Noteci, Warty i Kanału Grojeckiego, Kiełbaski z dopływami. Zrealizowanie tych przedsięwzięć melioracyjnych jest równoznaczne z całkowitym rozwiązaniem kłopotów paszowych burzliwie rozwijanej w Poznańskim hodowli.

ELEKTRYFIKACJA

Pewnym zaskoczeniem dla niewtajemniczonych, jeśli chodzi o elektryfikację, jest obecne dopiero dwunaste miejsce województwa w kraju pod względem stopnia elektryfikowania rolnictwa. Sytuacja taka każe zintensyfikować akcję doprowadzenia prądu do osiedli i wiosek. Do roku 1967 właściwie nie będzie w Poznańskim miejscowości, dokąd nie docierałyby przewody z energią elektryczną; jednakże pozostanie nadal 50.000 luz no rozrzuconych domostw, na dół światła pozbawionych. Znajdzie zatem potrzeba do elektryfikowania części z nich oraz — co byłoby praktyczne — instalowania urządzeń, wykorzystujących siłę wiatru.

A — lasy? Ich powierzchnia statystycznie u nas wzrasta, jednakże maleje zasobność w starszym drzewostanie. Czynniki obecnie założenia do planu, obejmującego całość problematyki leśnej na najbliższe 50—60 lat. Do roku 1975 ma być zakończona zalesianie nieużytków, a ponadto zapowiedziano realizację zadrzewiania śródpolnego w postaci pasów (znane w Poznańskim już przed 130 laty). Plany te wymagają ogólnym wysadzenia około 8,3 miliona drzewek (w tym 25 proc. szybkorosnącej topoli) oraz 3 milionów krzewów.

Oto macie obraz pracy, czekającej nas w najbliższych latach piętnastu na wsi.

Piotr Życki

Poniedziałne refleksje

Liga na urlopie

Pilkarze ligowi zainaugurowali rozgrywkę rundy rewanżowej i znowu rozpoczyna się pięciodniowa przerwa. Kalendarz rozgrywek jest w tym roku szczególnie porożbiony. Ledwo zespoły zdążą się, jako tako rozegrać (4—5 spotkań), następuje przerwa.

Nie lepiej będzie w drugiej rundzie. Rozgrywki wznowione mają być 24 lipca (4 spotkania), po czym nastąpi znowu 5-tygodniowa przerwa, tym razem olimpijska. Nic dziwnego, że kluby ligowe dążą do zwiększenia swego decydującego przedstawicielstwa w Polskim Związku Piłki Nożnej.

„Nic o nas bez nas”

Podczas konferencji prezesów klubów ligowych zdecydowano powołanie przy PZPN specjalnej komisji do spraw ligi.

Klubom ligowym zależy przede wszystkim na takim ułożeniu kalendarza, aby spotkań mistrzowskich nie trzeba rozgrywać w małych ratach lub też po 3 razy w tygodniu. Większość klubów opowiada się przeciwko organizowaniu przez PZPN specjalnych obozów dla graczy kadry. Odwoływanie piłkarzy na takie o-

Tysięczny...



Znany skoczek spadochronowy — Jerzy Łoboda (na zdjęciu) wykonał w sobotę tysięczny skok ze spadochronem. Jedynym do tej pory „tysięcznikiem” w Polsce był kapitan Zdzisław Szwedziuk, który tysięczny skok wykonał w marcu 1959 r. CAF — fot. Grzęda

bozy, dezorganizuje bowiem pracę szeregową w klubach.

Interesujący wydaje się projekt 4 klubów II ligi (m. in. Lecha), aby rozgrywkę II ligi prowadzić niezależnie od mistrzostw I ligi i spotkań międzynarodowych. Zapewniłoby ciągłość w rozgrywkach, a poza tym nie stwarzałoby konieczności rozgrywania spotkań w dni powszednie. To ostatnie jest tym ważniejsze, że w przyszłym roku II liga ma składać się z 18 zespołów, grających w jednej grupie. Przerwy z powodu spotkań międzypaństwowych wydają się również niepotrzebne. II-ligowcy prawie nigdy nie są brani pod uwagę przy ustalaniu składu reprezentacji.

Projekt powołania specjalnej komisji do spraw ligi ma w naszych warunkach głębokie uzasadnienie. Chodzi o to, by w sprawach ligi, jej składzie, systemie i terminarzu rozgrywek decydowały kluby ligowe, nie zaś — jak do tej pory bywało — okręgi, które w przyszłości mają nadzieję (często złudną) wprowadzić swe ekipy do ligi. Zasada nie o ludzi bez ligowców jest chyba najbardziej słuszną.

„Zefiry i Foki”

Wielki rozgłos przyniosły nam w ubiegłym tygodniu sukcesy szybowców na mistrzostwach świata w Kolonii. Polacy posiadają aktualnie najwięcej w świecie (13) rekordów szybowcowych. W Kolonii potwierdzili swą dobrą klasę. Jedynie z powodu fatalnej burzy (przełot przedkościowy po trasie trójkąta) stracili — pewnie zdawałoby się tytuły mistrzowskie. Mimo to w klasie otwartej Edward Makula zdobył tytuł wicemistrza świata, a Jerzy Popiel — brązowy medal. W klasie standard — Adam Witke zajął trzecie miejsce.

W Kolonii zachwycano się umiejętnościami naszych szy-

bowców, i także — co jest niemniej ważne — polskim sprzętem.

W klasie otwartej szybowcy nasi startowali na szybowcach „Zefir-II” (wytwórnia w Bielsku-Białej). „Zefiry” mają chowane podwozia (urządzenie zastoso-

W klasie otwartej szybowcy nasi startowali na szybowcach „Zefir-II” (wytwórnia w Bielsku-Białej). „Zefiry” mają chowane podwozia (urządzenie zastoso-

Doskonałe wyniki

Każdy start lekkoatletów przynosi doskonałe wyniki. Jako 37 polski zawodnik — Gronowski uzyskał w niedzielę minimum olimpijskie (4,40 m) w skoku o tyczce. Dzięki startowi Józefa Schmidta w Pradze, mamy nowy wspaniały rekord w trójskoku. Wynik Schmidta — 16,53 m jest czwartym w historii lekkiej atletyki, a w tym roku najlepszy w świecie i tylko o 17 cm gorszy od rekordu świata Fiedosiejewa.

Z innych wyników osiągniętych w ostatnich dniach warto zapamiętać rezultaty Kerra Jamaika (800 m — 1:46,4) Wodasa (USA), (400 m — 45,7), Vamosa Rumunia (1500 m — 3:40,5) Grodzkiego NRD (3:41,7), Mamotkowa ZSRR (3:42,7) i Moensa Belgia (3:41,4), Lipsnisa ZSRR (kula — 18,49), Jurka CSR (5000 m — 13:58,8).

W sobotę i niedzielę w Turcji odbędzie się mecz reprezentacji Rosyjskiej Federacji i Republiki Radzieckiej z Pol-

W Toto-Lotku

wylosowane następujące numery: 13 (jeździectwo), 14 (kajakarstwo), 27 (rugby), 31 (skoki narciarskie), 35 (skok o tyczce), 40 (szermierka) oraz dodatkowo 20 (pływanie).

ską Zachodnią; oczekiwać można nowych wspaniałych wyników.

Marek Wierchowski

Od przodownika do outsidera

PIŁKA NOŻNA

I LIGA

Ruch — Łódzki KS 3:0 (1:0)	
Legia — Polonia Bydg. 2:1 (0:0)	
Wisła — Gwardia 0:0	
Stal — Polonia Bytom 1:2 (0:2)	
Lechia — Górnik 3:1 (1:1)	
Odra — Pogoń 5:1 (2:1)	
1. Legia (1)	19:5 22:10
2. Ruch (2)	17:7 23:13
3. Stal (3)	14:10 16:11
4. Odra (6)	13:11 22:14
5. Górnik (4)	13:11 22:20
6. Polonia Bydg. (5)	12:12 13:18
7. Polonia Bytom (8)	11:13 17:17
8. Wisła (9)	10:14 13:19
9. Łódzki KS (7)	10:14 11:18
10. Pogoń (10)	9:15 11:20
11. Lechia (12)	8:16 12:15
12. Gwardia (11)	8:16 10:16

II LIGA — GRUPA PÓŁNOCNA

Lech — Polonia Gdańsk (przełożony na 4 września)	
Zawisza — Bałtyk 3:0 (2:0)	
Polonia W-wa — Unia Rac. 1:0 (1:0)	
Arkonia — Olimpia 5:2 (3:1)	
Śląsk — Unia Górz 4:1 (3:0)	
Warta — Calisia 0:0	
1. Zawisza (1)	12 20:4 27:4
2. Lech (2)	11 18:4 19:5
3. Arkonia (3)	12 18:6 21:8
4. Śląsk (5)	12 15:9 30:14
5. Unia Rac. (4)	12 14:10 23:17
6. Bałtyk (6)	12 13:11 14:12
7. Calisia (7)	12 10:14 8:24
8. Warta (8)	12 9:15 10:17
9. Polonia (W.) (10)	12 9:15 6:14
10. Olimpia (9)	12 7:17 16:26
11. Unia G.	12 7:17 9:26
12. Polonia Gd. (12)	11 2:20 5:21

GRUPA PÓŁDNIOWA

Plast — Górnik Radlin 1:0 (0:0)	
Wawel Kr. — Wawel Wierk 0:2 (0:1)	
Stal Mielec — Cracovia 0:0	
Naprzód — Stal Rzeszów 0:0	
Unia Tarnów — Garbarnia 0:0	
Concordia — Legia Krosno 1:1 (0:1)	

LIGA POZNAŃSKA

Polonia P. — Polonia N.T. 2:3 (1:0)	
Górnik — Proсна 2:1 (0:1)	
Olimpia — Zjednoczeni 7:2 (1:2)	
Dyskobolia — Grunwald 2:2 (0:2)	
Polonia L. — Kolejowy KS 3:1 (3:0)	
Obra — Rawicki KKS 0:2 (0:2)	
1. Dyskobolia (1)	21:8 45:19
2. Górnik (3)	21:11 21:15
3. Obra (2)	20:12 32:20
4. Grunwald (4)	20:12 35:27
5. Polonia N. T. (6)	16:16 26:26
6. Proсна (5)	14:18 34:31
7. Zjednoczeni (7)	14:18 20:39
8. Rawicki KKS (10)	13:19 26:29
9. Polonia L. (11)	13:19 22:25
10. Kolejowy KS (8)	13:19 22:28
11. Polonia P-ń (9)	12:20 25:31
12. Olimpia (12)	12:20 28:45

ZUZEL

I LIGA

Unia L. — Unia T. 41:36	
Polonia — Górnik 44:34	
Legia — Stal 37:41	
Wiśniarz — Start 52:25	
1. Wiśniarz Częstoch. 8 13 +99	
2. Stal Rzeszów 8 12 +70	
3. Polonia Bydg. 7 11 +86	
4. Legia Gdańsk 8 10 +47	
5. Unia Leszno 8 6 -54	
6. Unia Tarnów 7 6 -56	
7. Górnik Rybnik 8 4 -37	
8. Start Gniezno 8 0 -160	

WIOSLARSTWO

MISTRZOSTWA OKRĘGU

1. AZS — 85 pkt.	
2. KW-04 — 64 pkt.	
3. PTW Tryton — 50 pkt.	
4. Posańskie — 18 pkt.	
5. Polonia — 9 pkt.	

KAJAKARSTWO — TRÓJMECZ

NRF — 110 pkt.; Polska — 75 pkt.; Anglia — 37 pkt.	
--	--

PLYWANIE

REKORDY POLSKI

100 metrów dowolnym: Salomon — 57,3 sek.	
200 metrów klasycznym: Kłopotowski — 2:42,0.	

ZEGLARSTWO

PUCHAR MTP

1. Fischer LKS Kiekrz — 6759 pkt.	
2. Krueger Berlin — 6137 pkt.	
3. Hartmann Berlin — 5856 pkt.	

SZERMIERKA

FLORET KOBIET

1. Orzechowska Legia — 5 zwyc.	
2. Kaczmarszyk Górnik — 5 zwyc.	
3. Julito Górnik — 5 zwyc.	

SZABLA

1. Wandzioch Baldon — 6 zwyc.	
2. Wójcicki Warszawianka — 5 zwyc.	
3. Zabłocki KKS — 5 zwyc.	

Czerwiec

21

wtorek

Imieniny

Alojzego, Marcina

Słońce:

wsch.: g. 4.29 zach.: g. 21.18

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19.30 — „Straszny dwór” (koniec około g. 22.30)
 POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19.30 — „Kraakowiaci i górale” (koniec około g. 22.15)
 NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19.30 — „Nie trzeba się zarze-kać” (koniec około g. 22.30)
 OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19.30 — „Fajerwerk” (koniec około g. 22.30)
 SATURY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 — „Kobieta jest diabłem” (koniec około g. 22)
 MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 — „Młynek do kawy”

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Spokojny człowiek” (USA 16 l.)
 BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Dwa pokolenia” (franc.-włoski 18 l.)
 CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 20 — „Tam, gdzie rośnie poziomki”
 DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Tania i jej matka”
 GWIAZDA — Al. Matczkowski — g. 10.30, 13 — „Trzy starty” — g. 15.30, 18, 20.15 „Krzyż walecznych”
 HUTNIK (Antoninek) — nieczynne
 MUZA — ul. Armii Czerwonej —

g. 10, 12.30 — „Pięte koło u wozu”, g. 15, 17.30, 20 — „Skarby króla Salomona”



Jahn Wayne w filmie prod. amerykańskiej pt.: „Spokojny człowiek”

MALTA (Śródkra) — g. 16, 18, 20 „Gdy umilkły działa” (radz. 12 lat)
 MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 „Sobotni wieczór”
 OSIEDLE (Dębica) — g. 17.30, 20 „Iwan Groźny”
 PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 „Dzieje miłości” (franc. 18 l.)
 PIAST — nieczynne
 RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „W czepku urodzeni” (NRF 16 l.)
 SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Kłopotliwy wnuczek” (USA 16 l.)
 TECZA (Wilda) — g. 16 „Ludzie metry i sekundy”, g. 18, 20 — „Złoty kask”
 WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 11, 12, 13 — dokum., g. 14, 16, 18, 20 — „A jednak Cię kocham”
 WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Mój wujaszek” — (franc. 12 l.)
 WZASOWICZ — nieczynne
 ZNICZ (Zabikowo) — g. 20 „Hotel du Nord” (franc. 18 l.)
 FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Od Jerozolimy do piramid”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIĘZNO — Polonia; „Siedem

grzechów głównych”, Lech — „Młodzi małżonkowie”; KALISZ — Stylowe: „Jeździec znikąd”; Wolność — „Czerwony sygnał”; LESZNO — Panorama: „Zezowate szczęście”; OSTROW — Roma: „Do widzenia do jutra”; SŁONEC — „Falsz”; PIŁA — Iskra: „Książę Myszków”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka — 6.10 — Muzyka; 6.25 — Program; 7.10 — Skrzynka PCK; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci; 9.20 — Piosenki; 9.40 — Audycja dla przedszkoli pt. „Przygody Henrysia”; 10 — Orkiestra Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyr. H. Debiha; 10.30 — Utwory Modesta Mussoreskiego; 11.30 — Koncert żywych; 12.04 — Ludowe zespoły regionalne; 12.20 — Soliści z orkiestrą; 14.05 — Pieśni kompozytorów albańskich; 14.20 — Orkiestra Mandolinistów Rozgłośni Łódzkiej PR pod dyr. E. Ciukczy; 15.05 — Piosenki; 15.30 — Józef Suk — cztery utwory op. 17; 16.15 Muzyka rozrywkowa; 17.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — lekcja 73; 17.30 — Z życia ZSRR; 20.30 — F. Rybicki: Krakowiaki; 22.30 — Orkiestra taneczna PR.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.17 — „Błękitna sztafeta”; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka angielskiego — powtórzenie lekcji 73; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Drezdeński chór chłopięcy Kreuzchor; 9 — Mozaika muzyczna; 9.30 — Muzyka symfoniczna; 11 — Polska Kapela F. Dzierżanowskiego; 15.10 — Na różnych instrumentach; 16 — Rapsodie symfoniczne; 17.35 — Melodie bułgarskie; 17.40 — Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 19.45 —

Ludwiku do rondla; 21.40 — Sergiusz Prokofiew — VII Sonata Fortepianowa; 22 — Orkiestra taneczna; 23 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25 19, 21, 23.50.

Telewizja

nieczynna

Wystawy

BIBLIOTEKA RACZYŃSKICH — pl. Wolności — g. od 10—15 — „Piśmiennictwo polskie XVI w.”
 CBWA — Stary Rynek — godz. od 10—18 „Salon wiosenny”;

DOM DRUKARZA — ul. Inżynierska — g. od 10—18 wystawa poligrafii czechosłowackiej;

KLUB MPK — ul. Ratajczaka — g. od 10—19 kiermasz poznańskich plaszczków;

SALON PTF — ul. Paderewskiego — g. 10—13 i 16—19 — „VI wystawa sekcji artystycznej”.

Dyżurny pełnią

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA (chirurgia-internalna) ul. Długa 1/2, tel. 530-83

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostrołęka 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53;